

# Tondel, Janusz

---

## Andrzej Kłossowski (1938-1997)

---

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Bibliologia 2-3 (328), 15-36

---

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Janusz Tondel

### Andrzej Kłossowski (1938–1997)

*Szedł wśród nas życzliwy, ufny i pogodny,  
dążący do piękna, ładu i harmonii  
– w książkach i w świecie\*.*

Andrzej Kłossowski<sup>1</sup> urodził się w Warszawie dnia 11 stycznia 1938 roku. Ojciec był inżynierem leśnikiem i długoletnim redaktorem-wydawcą, matka zaś miała wyższe wykształcenie rolnicze. Po skończeniu szkoły podstawowej uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Smolnej 30, obecnie im. Jana Zamoyskiego, wcześniej (do 1949 r.) mieściła się tam Szkoła Powszechna pod wezwaniem św. Wojciecha, Fundacji Górskich. Dlatego Andrzej Kłossowski uważał, że jest absolwentem szkoły Wojciecha Górskiego<sup>2</sup>. Po uzyskaniu świadectwa maturalnego, ulegając sugestii rodziców wybrał się na studia rolnicze do Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Nie znajdując w sobie jednak zainteresowania wiedzą rolniczą, już po pierwszym semestrze opuścił uczelnię.

W pół roku później (1958) był studentem bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na Uniwersytecie Warszawskim. Po wielu latach swoje studia wspominał<sup>3</sup> ciepło, przede wszystkim ze względu na profesorów, pod kierunkiem których zgłębiał różne dziedziny bibliologii. W jego pamięci utrwaliły się osoby prof. Aleksandra Birkenmajera, doc. Krystyny Remerowej, dr. Michała

---

\* B. Bieńkowska, *Andrzej Kłossowski (1938–1997)*, Przegląd Biblioteczny 1997, nr 1, s. 155.

<sup>1</sup> Podstawowe informacje dotyczące życiorysu A. Kłossowskiego zaczerpnięte zostały z materiałów zawartych w Aktach Osob. (K–76n/34) przechowywanych w Archiwum UMK.

<sup>2</sup> A. Kłossowski, *Marek [Hryniewicz]*, Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej 1989, nr 3/4 (110–111), s. 31.

<sup>3</sup> Tenże, *Co mi zostało z tych lat...*, [w:] *Kształcenie akademickie w zakresie księgoznawstwa, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej – przeszłość, teraźniejszość i przyszłość*, praca zbior. pod red. J. Wojakowskiego, Warszawa 1989, s. 113–115.

Ambrosia, opiekunki roku, doc. Anny Czekajewskiej-Jędrusik. Żywo w Jego pamięci zachowała się doc. Helena Hleb-Koszańska, dyrektor Instytutu Bibliograficznego, wykładająca jednocześnie bibliografię w Katedrze Bibliotekoznawstwa. Pod jej kierunkiem przygotował pracę magisterską pt. *Obraz bibliograficzno-historyczny literatury i nauk w Polsce Adama Benedykta Jochera*<sup>4</sup>, zdradzając już w ten sposób zainteresowania historyczne. W pracy tej bowiem nie zajął się, jak to było w intencji opiekunki, analizą stosowanej przez Jochera metody bibliograficznej, ale historią powstania i dziejów wydawania *Obrazu*. Doc. Hleb-Koszańska odznaczająca się wyrozumiałością — jak pisał we wspomnieniu<sup>5</sup> o niej — zaakceptowała to odstępstwo, znajdując zrozumienie dla Jego upodobania w „wertowaniu źródeł historycznych”. Największy jednak wpływ na uformowanie się zainteresowań Andrzeja Kłossowskiego, które określiły całą Jego późniejszą drogę zawodową, wywarł doc. Ksawery Świerkowski, wyróżniający się w Jego opinii<sup>6</sup> rzadko spotykaną erudycją, zwłaszcza w zakresie historii książki i bibliofilstwa. Właśnie z nim jeszcze jako student rozmawiał najczęściej na nurtujące Go problemy naukowe i bibliofilskie. Kontakty z prof. Świerkowskim po ukończeniu przez Andrzeja Kłossowskiego studiów (1964) przerodziły się w przyjaźń. Ksawery Świerkowski zwykł Go nazywać „komilitonem w bibule”. Pod jego opieką Andrzej Kłossowski napisał dysertację doktorską pt. *Księgarnia Luksemburska Władysława Mickiewicza 1864–1869*, którą obronił na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego w 1973 roku. Kilkanaście lat później (w 1991 roku) na podstawie publikowanego dorobku ze szczególnym uwzględnieniem czterech prac (1. *Historia książki polskiej za granicą. Problemy badawcze*, 2. *Na obczyźnie. Ludzie polskiej książki*, 3. *Polskie ośrodki wydawnicze na obczyźnie. Rys historyczny*, 4. *Źródła do badań nad dziejami książki polskiej na obczyźnie*) uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowo-technicznej. Recenzentami w przewodzie habilitacyjnym byli: prof. prof. Andrzej Brożek, Witold Stankiewicz, Krzysztof Migoń.

Stopnie naukowe uzyskiwał Andrzej Kłossowski, pracując zawodowo poza strukturami uczelni. Jeszcze na studiach (1961–1962) podjął pracę, najpierw w Bibliotece Katedry Archeologii Pierwotnej i Wczesnośredniowiecznej w Uniwersytecie Warszawskim, wykonując prace zlecone, później (1962–1967)

<sup>4</sup> Praca ta w kilkanaście lat później posłużyła do przygotowania artykułu *Księgarze i bibliografia (Dzieje wydawnicze „Obrazu bibliograficzno-historycznego” Adama Jochera na tle bibliograficznej działalności księgarzy europejskich)*, cz. 1–2, *Księgarz* 20, 1976, nr 4, s. 53–64; 21, 1977, nr 1, s. 55–67.

<sup>5</sup> Tenże, *Ze wspomnień studenta Pani Docent*, *Rocznik Biblioteki Narodowej* 1984 [1988], 20, s. 137–138.

<sup>6</sup> Tenże, *Książka pociągła go nieodparcie — Ksawery Świerkowski*, [w:] *Śladami edukacji bibliotekarskiej*, Warszawa 1995, s. 69–79.

pracował jako bibliotekarz w Oddziale Informacji Naukowej Biblioteki Głównej UW. W lutym 1967 roku zmienił pracodawcę. Został starszym radcą ds. bibliotek i informacji naukowej w Ministerstwie Oświaty, Szkolnictwa i Wychowania, od 1972 roku starszym specjalistą ds. wydawnictw.

W 1975 roku przyjął propozycję zatrudnienia w Bibliotece Narodowej w Warszawie od ówczesnego jej dyrektora, prof. Stankiewicza. Pracował w niej do śmierci. Początkowo przez dwa lata pełnił funkcję kierownika Zespołu Zakładów Retrospektywnej Bibliografii Narodowej<sup>7</sup>, potem w latach 1977–1990 był sekretarzem redakcji „Rocznika Biblioteki Narodowej” i jednocześnie zastępcą sekretarza naukowego BN. „Miał w tych latach opinię sprawnego organizatora i utalentowanego pracownika”<sup>8</sup>. Pracę w Bibliotece rozpoczął od stanowiska kustosa, później po uzyskaniu uprawnień bibliotekarza dyplomowanego (1986) był adiunktem naukowo-badawczym, by w 1992 roku zostać docentem mianowanym przez Ministra Kultury i Sztuki. Dwa lata wcześniej przyjął (po kilkutygodniowych wahaniach) od dyrektora Stanisława Czajki<sup>9</sup> propozycję pracy na stanowisku zastępcy dyrektora Biblioteki Narodowej. O Jego aktywności w tej roli tak pisze<sup>10</sup> obserwujący Andrzeja Kłossowskiego z bliska inny zastępca dyrektora, Jan Wołosz: „Nowe obowiązki podjął z wielkim zaangażowaniem. Darząc bliźnich dużym kredytem zaufania, rozszerzył zakres swoich kontaktów i rzucił się w wir codziennych zmagania z problemami wielkiej instytucji, jaką jest Biblioteka Narodowa. Wprowadzał zmiany organizacyjne, tworzył zespoły i komisje robocze, godził sprzeczności, zajmował się mało wdzięcznymi sprawami”.

Na początku 1994 roku ustąpił ze stanowiska zastępcy dyrektora, żeby pozostając kierownikiem założonej przez siebie Pracowni do Badań nad Książką Polską za Granicą<sup>11</sup>, podjąć pracę na stanowisku profesora w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej. Przedmiotem Jego zajęć była problematyka historii książki polskiej na obczyźnie.

Był to obszar Jego badań naukowych. Pierwsze Jego publikacje na temat polskiej książki za granicą ukazały się już w 1966 roku. Były to artykuły zamieszczone na łamach „Księgarza”, „Poligrafiki”, „Roczników Bibliotecznych” i kilku innych periodyków. Poprzedziły one wydanie Jego pierwszej publikacji książkowej pt. *Ambasador książki polskiej w Paryżu*. Władysław

<sup>7</sup> Tenże, *Zmiany organizacyjne w Instytucie Bibliograficznym*, Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej 1975, nr 2–4 (63–65), s. 32–34.

<sup>8</sup> S. Czajka, *Pożegnanie Andrzeja Kłossowskiego*, Komunikaty. Biblioteka Narodowa 1997, nr 1, s. 2.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> J. Wołosz, *Pożegnanie. Prof. dr hab. Andrzej Kłossowski (1938–1997)*, Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej 1997, nr 1 (140), s. 42–43.

<sup>11</sup> A. Kłossowski, *Pracownia Badań nad Książką Polską za Granicą*, Bibliotekarz 1994, nr 11/12, s. 40.

*Mickiewicz*. Ukazała się ona w 1971 roku jako trzynasta pozycja popularno-naukowej serii „Książki o Książce”. Publikacja wzbudziła duży rezonans. W sumie, w specjalistycznych periodykach, a także wysoko nakładowych tygodnikach oraz miesięcznikach ukazało się około 20 recenzji, w tym dwie w wydawnictwach zagranicznych. Bez wyjątku podkreślano erudycyjny charakter wiedzy Autora. Akcentowano zalety języka, określając go jako świetny, potoczny, sprawiający, że „książkę tę czyta się niemal jednym tchem jak najciekawszą powieść” (A. Stefański), albo „pasjonującą opowieść” (T. S.). Wielu recenzentów, zawężając jej treść, odczytywało ją jako rzetelnie przeprowadzoną na podstawie bardzo bogatego materiału źródłowego rehabilitację brązownika, jakim to epitetem obdarował najstarszego syna naszego wieszcz, Władysława Mickiewicza, czołowy przedstawiciel polskiej publicystyki w okresie międzywojennym, Tadeusz Boy-Żeleński. Podkreślano (A. Pilak), że Księgarnia Luksemburska przedstawiona została nie tylko w powiązaniu z ambicjami Władysława Mickiewicza, ale również w kontekście warunków politycznych oraz ekonomicznych, mających istotny wpływ na charakter jej działalności oraz jej dzieje. Pracą tą zyskał opinię (J. Korpała) „skrzętnego, skrupulatnego, wnikliwego badacza”.

Książka ta zapewniła A. Kłossowskiemu niekwestionowane miejsce w wąskim kręgu czołowych historyków książki w naszym kraju. Pozycję tę wzmocniły Jego dalsze publikacje, w których można wyodrębnić kilka grup tematycznych. Największą z nich tworzą prace z zakresu historii książki na obczyźnie, prezentujące sylwetki jej najwybitniejszych przedstawicieli oraz instytucje polskiej książki działające za granicą. Wśród nich są książki. Obok wyżej zaprezentowanej, najważniejsza z nich to *Na obczyźnie. Ludzie polskiej książki za granicą* (1984) wydana przez Ossolineum w tej samej serii, co pierwsza Jego praca. Składa się ona z wcześniej publikowanych, ale dla potrzeb tej książki na nowo przejrzanych, poprawionych i rozszerzonych szkiców oraz artykułów o księgarzach, drukarzach, introligatorach polskich działających od XIX wieku do czasów nam współczesnych poza granicami naszego kraju, na terenie Francji, Niemiec, Anglii, USA, a także Rosji. Praca spotkała się z wieloma na ogół entuzjastycznymi recenzjami. Pisano (Z. Florczak), że czyta się ją „niemal jak powieść sensacyjną”. Ze mimo pewnych braków, potknięć, „jako całość jest pasjonująca” (R. Ergetowski). Z uznaniem konstатовano dobór pierwszoplanowych postaci na niwie polskiej książki, tylko niektórzy dostrzegali brak pewnych zasłużonych nazwisk. Chwalono obiektywność i wstrzeźliwość w charakterystyce portretowanych przez Niego osób, tylko niekiedy wytykając Mu zbyt daleko idącą pobłażliwość w ocenie postaw niektórych bohaterów książki. Jest to jednak, znając nieco bliżej Andrzeja Kłossowskiego, nie tyle efektem niedostatków w Jego warsztacie naukowym, co rezultatem Jego subtelności i taktu, jakie cechowały Jego stosunek do bliźnich, żyjących współcześnie, jak i w odległej historii. Za zaletę książki uważano (R.

Tomaszewski) ukazanie związków między emigracją a krajem. Dla niektórych recenzentów książka ta była pretekstem do wysuwania postulatów organizowania w Polsce wystaw polskich artystów książki, działających poza ojczyzną.

Pracę tę uznano za odkrywczą, gdyż dzięki zebranemu przez Kłossowskiego materiałowi uprzytomniła ona duże osiągnięcia w dziedzinie kultury, a zwłaszcza książki, polskiej emigracji, także tej osiadłej poza granicami kraju po drugiej wojnie światowej, jakie wcześniej, przed ukazaniem się tej pracy nie w pełni sobie uświadamiano; za książkę tę otrzymał nagrodę II stopnia im. Floriana Znanieckiego.

W tej grupie tematycznej szczególnie bogato reprezentowane są opracowania poświęcone książce polskiej we Francji. W Jego publikacjach można znaleźć – mniej lub bardziej rozbudowane, z oddzielnymi szkicami włącznie – informacje o 85 instytucjach polskiej książki we Francji; w jednej ze swoich prac zapewniał, że znanych Mu jest jeszcze kilkadziesiąt innych<sup>12</sup>. Oprócz już zasygnalizowanych pozycji na uwagę zasługują takie studia, jak: *Polski ruch wydawniczy we Francji po drugiej wojnie światowej, 1945–1989* (1990) oraz szereg artykułów poświęconych paryskiej Libelli Zofii i Kazimierza Romanowiczów, z ostatnim spośród nich, który ukazał się już po jego śmierci, zatytułowanym *Libella – legenda polskiego Paryża* (1998). Należy żałować, że Andrzej Kłossowski nie napisze już planowanej przez siebie monografii *Książka polska we Francji*.

Ale nie zapominał o ludziach polskiej książki i kierowanych przez nich placówkach w innych krajach, w Niemczech (Paweł Rhode, Julian Marchlewski), w Belgii (Jan Nepomucen Młodecki), w USA (Władysław Dyniewicz, Jakub Vorzimer).

W omawianym nurcie twórczości Andrzeja Kłossowskiego mieszczą się również informatory mające służyć w intencji Autora historycznej dokumentacji instytucji książki, będących istotnym elementem dziejów kultury; najważniejszym tego typu wydawnictwem jest opracowany (wspólnie z Wojciechem Zalewskim) *Dealers of Polish and Russian Books Active Abroad 1918 to Present. A contributions to the history of book trade* (1990).

Odrębne miejsce w dorobku Profesora tworzyły prace z zakresu bibliofilstwa. Był członkiem Towarzystwa Przyjaciół Książki w Warszawie (od 1974); za aktywność otrzymał odznakę „Zasłużony dla Towarzystwa Przyjaciół Książki”. W 1995 roku został przyjęty do Towarzystwa Bibliofilów w Toruniu. Kolekcjonował piękną książkę dla własnej przyjemności. Artystyczna książka zajmowała eksponowane miejsce w Jego księgozbiornie liczącym kilka tysięcy woluminów. Pisał o florenckim architypografie Samuelu Tyszkiewicz, a także wielu innych właścicielach *private presses*, nawiązujących do tradycji Kelmscott

<sup>12</sup> Tenże, *Instytucja spełnionej nadziei. Paryska Libella i Galeria Lambert Zofii i Kazimierza Romanowiczów*, Warszawa 1994/1995, s. 5.

Press Williama Morrisa. Wysoko cenił Stanisława Gliwę, uważając go za następcę Tyszkiewicza. Podziwiał rezultaty typograficznej działalności londyńskiej Oficyny Poetów i Malarzy Krystyny i Czesława Bednarczyków. Fascynował się twórczością osiadłego nad Sekwaną, zapoznanego artysty-drukarza Franciszka Prochaski, a także artystycznymi osiągnięciami związanych z Wielką Brytanią Marka Łączyńskiego i Bronisława Kamińskiego. Zachwycał się „pięknodrukami” tłoczonymi przez Sigma Press Stanisława Piaskowskiego z Albany w Ameryce Pn. Szczególnie dużą estymą darzył działającego w przedwojennej Warszawie grafika Anatola Girsy, później, po wojnie, emigracyjnego (Niemcy, USA) typografa i wydawcy. Poświęcił mu „specyficzną pracę”, jak ją sam oceniał we wstępie, w której można się „doszukać elementów pamiętnika, wywiadu, czy opowieści biograficznej. Nosi też znamiona pracy źródłowej i naukowej”. Tym dziełem jest książka *Anatol Girs — artysta książki* (1989). Jej lektura przekonuje o prawdziwości słów recenzenta [Z. D.], że musi ona „pochłonąć każdego czytelnika interesującego się sprawami książki, jej szaty graficznej, jej edycji, skłonić go do głębokiej refleksji nad ludźmi sztuki”.

Jego pióro nie omijało mniej znaczących osiągnięć i frapujących życiorysów, czego dowodzą takie artykuły, jak *Polskie private i small presses na obczyźnie* (1994) i kilka jeszcze innych. W Jego publikacjach poświęconych bibliofilstwu nie mogło zabraknąć uogólniającej refleksji, zawarł ją w pracy *Bibliofilstwo polskie za granicą. Wybrane zagadnienia teoretyczne. Organizacje bibliofilskie i oficyny artystyczne* (1993).

Nie jest to jedyna tego rodzaju praca w dorobku naukowym Andrzeja Kłossowskiego. Publikacje o charakterze teoretycznym tworzą odrębną grupę, na którą składają się pozycje, pojawiające się na różnych etapach Jego naukowej aktywności. Centralne miejsce wśród nich zajmuje *Książka polska za granicą. Problemy badawcze* (1984) będąca nie tylko pierwszym w naszym piśmiennictwie księgoznawczym całościowym omówieniem dziejów polskiej książki za granicą, ale również, jak stwierdza Krzysztof Migoń, „jednym z fundamentalnych tekstów współczesnej polskiej bibliologii”<sup>13</sup>. Najważniejszą jej częścią jest prezentacja stanu badań w zakresie ruchu wydawniczego, księgarstwa, drukarstwa, sztuki książki, intrologatorstwa, prasy, bibliotek, czytelnictwa oraz bibliofilstwa. Autor pokusił się w niej także o sprecyzowanie takich pojęć, jak książka polska, oraz o określenie przedmiotu badań. Nie zapomniał także o zagadnieniach źródłoznawczych. Sformułował postulaty badawcze mające walor aktualności do dzisiaj. Andrzej Kłossowski nie ograniczył swoich zainteresowań problematyką teoretyczną do tej pracy. Pomnażając swój dorobek o publikacje poświęcone zasłużonym postaciom oraz instytucjom polskiej książki za granicą oraz śledząc dorobek na tym polu innych, gromadził spostrzeżenia ogólniejszej natury, które posłużyły mu jako

<sup>13</sup> K. Migoń, *Zmarł Andrzej Kłossowski... Z żałobnej karty*, Bibliotekarz 1997, nr 4, s. 35.

materiał do kolejnych prac o tym charakterze. Spośród nich warto przywołać odznaczające się gruntownością ujęcia oraz obszernością takie studia jak: *Polityka i komparatystyka w badaniach nad książką polską za granicą. Wybrane zagadnienia* (1996) czy wydany ostatnio (1997) artykuł *Książka polska za granicą i jej instytucje. Przedmiot oraz organizacja prowadzonych w Polsce prac badawczych i dokumentacyjnych*. W tej grupie tematycznej mieści się także Jego artykuł zamieszczony w niniejszej Księdze.

Zainteresowania badawcze Kłossowskiego wykraczały poza problematykę księgoznawstwa polonijnego. Debiutował tekstem *Godne upamiętnienia* (1964), w którym postulował umieszczenie na fasadzie Domu Królów (dawniejszego Pałacu Daniłowiczowskiego) tablicy upamiętniającej, że był on siedzibą ufundowanej w 1747 roku przez braci Załuskich Bibliotheca Patria<sup>14</sup>. Pisał także, zwłaszcza na początku swej zawodowej aktywności, ale również później, artykuły dotyczące bieżących spraw, jakimi żyło środowisko bibliotekarskie. Na wyróżnienie spośród nich zasługuje mające trwałą wartość dokumentacyjną opracowanie<sup>15</sup> *Działalność bibliotek szkół wyższych resortu Oświaty i Szkolnictwa Wyższego w XXV-leciu Polski Ludowej* (1969). Sięgał chętnie do problematyki dziejów książki w kraju, skupiając uwagę głównie na drukarstwie warszawskim oraz historii księgarstwa. Z tego ostatniego zakresu najważniejsze publikacje to *Tradycje polskich organizacji księgarskich* (1984) oraz popularyzujące wiedzę o księgarstwie Jego teksty (64 poz.) zawarte w *Karikach z Kalendarza* zamieszczanych przez wiele lat w „Księgarzu”. Na uwagę zasługuje też udział Kłossowskiego w wydaniu bardzo ważnej publikacji źródłowej do dziejów polskiego bibliotekarstwa okresu międzywojennego oraz pierwszych lat powojennych pt. *Bibliotekarstwo polskie 1925–1951 w świetle korespondencji jego współtwórców* (1995). Maria Dembowska, która przygotowała ją do druku, na egzemplarzu podarowanym Andrzejowi Kłossowskiemu umieściła dedykację: „Drogi Panie Profesorze, bez Pana inicjatywy, starań i życzliwości książka ta nie mogłaby powstać. Dziękuję”<sup>16</sup>. Pozostawił także prace z zakresu współczesnego ruchu wydawniczego w Polsce, a także w innych krajach Europy.

Jego przeszło dwudziestoletnia praca w Bibliotece Narodowej – w opinii osób znających Go bliżej – nie pozbawiona emocjonalnego zaangażowania zaowocowała także kilkoma pracami poświęconymi Narodowej Książnicy. Najważniejszą jest obszerna (ponad 200 str.) monografia – informator pt. *Biblioteka Narodowa w Warszawie. Zbiory i działalność* (1990) przełożona na język angielski (1991), francuski (1992) oraz niemiecki i rosyjski (1994). Bardzo

<sup>14</sup> Dezyderat ten nie został zrealizowany ani w latach sześćdziesiątych, ani w czasach nam bliższych, a przecież doskonałą okazją do jego urzeczywistnienia był uroczystie obchodzony niedawno jubileusz 250-lecia otwarcia Biblioteki Załuskich.

<sup>15</sup> K. Migoń, op.cit., s. 34.

<sup>16</sup> M. Dembowska, *Słowo wspomnienia o Andrzeju Kłossowskim*, Przegląd Biblioteczny 1997, nr 1, s. 155–156.



wysoko oceniony (H. Tchórzewska-Kabata) nie tylko ze względu na walory informacyjno-praktyczne, ale również z powodu zawartej w nim, podanej w klarownej polszczyźnie historii księgozbioru oraz biblioteki, z zaznaczeniem kreacyjnej roli związanych z nią bibliotekarzy. Nieodosobniona jest opinia, że jest to „najlepsza dotychczas tego typu publikacja o Bibliotece” (S. Czajka).

Andrzej Kłossowski, pisząc sporo prac na temat dorobku artystycznego wielu żyjących poza granicami kraju artystów książki, nie zapominał o nich po ukończeniu publikacji. Nie byli dla Niego tylko tematem, ale budzącymi Jego szacunek indywidualnościami, w których cenił przede wszystkim talent oraz bezinteresowny wysiłek składany często wbrew przeciwnościom losu „na ołtarzu sztuki”. Korespondował z nimi, organizował im wystawy, zabiegał o nagrody i odznaczenia oraz promował ich twórczość na wszelki dostępny Mu sposób. Śmierć każdego z nich była dla Niego pretekstem do zwięzłego bilansu dokonań zmarłego, a przede wszystkim oddania mu ostatniego hołdu. Pożegnalne, często wzruszające, teksty poświęcił m.in. A. Jancie-Polczyńskiemu, A. Girsowi, S. Gliwie, Cz. Bednarczykowi, A. Heymowskiemu. Podobnie rozstawał się z krajowymi miłośnikami książki oraz księgoznawcami, którzy dzielili te same pasje co On; należeli do nich m.in. T. Zapiór, K. Racinowski, A. Brożek, M. Kuna.

Pisał także recenzje, zawsze obszerne, szczegółowo analizujące omawiane publikacje. Napisał ich niewiele, bo tylko jednaście. Jest to jednak nie tyle efektem Jego niechęci do tej formy naukowej wypowiedzi, co stosunkowo niewielkiej liczby prac poświęconych problematyce książki polonijnej, którą zajmował się przede wszystkim, a zwłaszcza książek odpowiadających Jego wysokim wymaganiom merytorycznym i formalnym, a jedynie takie były obiektem Jego recenzenckiego zainteresowania.

Kłossowski opublikował 24 druki zwarte — książki i broszury, 200 artykułów zamieszczonych najczęściej w fachowych periodykach: „Księgarzu”, „Rocznikach Bibliotecznych”, „Studiach o Książce”, „Roczniku Biblioteki Narodowej”, „Przeglądzie Bibliotecznym”, a ostatnio w „Wydawcy” i kilkunastu innych periodykach. Jest autorem 80 haseł, biogramów i artykułów w wydawnictwach leksykalnych: 31 w *Słowniku Pracowników Książki Polskiej*, 64 w *Encyklopedii Wiedzy o Książce* oraz wspomnianych 11 recenzji. W sumie na Jego dorobek składa się 414 pozycji bibliograficznych.

Dane te nie ujmują w pełni Jego aktywności naukowej. Andrzej Kłossowski był też redaktorem oraz edytorem. W tym charakterze wystąpił przy wydaniu prawie 50 pozycji książkowych. W ramach programu badawczego „Przemiany zbiorowości polonijnych na tle przeobrażeń innych grup etnicznych w krajach osiedlenia Polonii” realizowanego (od 1976) przez Instytut Badań Polonijnych Uniwersytetu Jagiellońskiego, jako koordynator z ramienia Biblioteki Narodowej powołał do życia serię pt. „Zbiory i Prace Polonijne Bibliotek Polskich”. Dotychczas ukazało się w niej 7 tomów prezentujących zbiory i prace polonijne

największych polskich bibliotek; każdy z informatorów nosi nazwisko Andrzeja Kłossowskiego jako redaktora. Był pomysłodawcą serii: „Instytucje Kultury Polskiej za Granicą i ich Zbiory”, w ramach której ukazał się w ubiegłym roku pierwszy informator<sup>17</sup>. Przez wiele lat (1969–1975, 1983–1989) Andrzej Kłossowski był redaktorem „Komunikatów Towarzystwa Przyjaciół Książki”, od 1990 r. swój udział w wydawaniu „Komunikatów” określał jako współpracę redakcyjną i opiekę edytorską<sup>18</sup>. Z Jego kompetencjami w zakresie bibliofilstwa związana jest także sprawowana przez Niego opieka edytorska nad prawie wszystkimi<sup>19</sup> publikacjami bibliofilskimi, wydanymi przez Bibliotekę Narodową. One również zadecydowały, że był współredaktorem zeszytu berlińskiego pisma „Marginalien” (1983), poświęconego polskiemu bibliofilstwu<sup>20</sup>.

Andrzej Kłossowski chętnie prezentował wyniki swoich badań na konferencjach, sympozjach naukowych. Niektóre urządzone były przy Jego współudziale, jak np. kolejne sympozja „Kultura skupisk polonijnych” (1980, 1984, 1988) firmowane przez Instytut Historii PAN, Instytut Badań Polonijnych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Bibliotekę Narodową i Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”. Współpracował z Biurem Pełnomocnika Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa za Granicą<sup>21</sup>. Uczestniczył z referatami na dwóch ostatnich sesjach (1995, 1996), jakie odbyły się w Polsce, Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie. Był referentem na wszystkich ważnych dla środowiska księgoznawczego i bibliotekarskiego konferencjach oraz seminariach. Dużo satysfakcji dostarczały Mu kontakty z bibliofilami zrzeszonymi w Towarzystwie Przyjaciół Książki. Miał prelekcje w jego oddziałach w: Warszawie, Wrocławiu, Katowicach, Łodzi, Bochni oraz w Towarzystwie Bibliofilów w Toruniu. Z odczytami występował w bibliotekach wojewódzkich w: Ciechanowie, Olsztynie, Sieradzu. Za granicę, do Belgii, Bułgarii, b. Czechosłowacji, Rosji, Ukrainy, Białorusi, Litwy, b. NRD, Francji i Portugalii jeździł nie tylko w celu zapoznania się z wybranymi bibliotekami, ale także z referatami (Smolence, Mińsk, Paryż). Upowszechniał dobrze sobie znaną problematykę księgoznawstwa polonijnego oraz krajowego na falach eteru, udzielając wywiadów oraz uczestnicząc w pogadankach organizowanych przez dziennikarzy radiowych. Występował także w audycjach telewizyjnych.

Brał udział w przygotowaniu, jako komisarz, opiekun, konsultant oraz autor scenariuszy i folderów różnych wystaw, organizowanych przez Bibliotekę

<sup>17</sup> J. Cisek, *Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce i jego zbiory*, Warszawa 1997.

<sup>18</sup> A. Kłossowski, *Srebrny Jubileusz „Komunikatu Towarzystwa Przyjaciół Książki”*, Komunikat Towarzystwa Przyjaciół Książki 1989, nr 79, s. 3–7.

<sup>19</sup> Poza pierwszą publikacją przygotowaną edytorsko przez Leona Marszałka, inicjatora owych wydawnictw, zob. tenże, *Wydawnictwa bibliofilskie Biblioteki Narodowej*, Bibliotekarz 51, 1984, nr 5, s. 153–155.

<sup>20</sup> Tenże, *Polski zeszyt „Marginalien”*, Bibliotekarz 51, 1984, nr 3, s. 63.

<sup>21</sup> B. Bieńkowska, op.cit., s. 155.

Narodową m.in. w Warszawie, ale także w Moskwie i Wilnie, wykorzystując na niektóre z nich, jako eksponaty, prywatne zbiory; cimelia z własnych zasobów bibliofilskich udostępniał także na wystawy urządzone w Książnicy Miejskiej w Toruniu.

Zasiadał w zespołach oraz komisjach redakcyjnych wielu czasopism; niektóre („Roczniki Biblioteczne”), jak pisze Krzysztof Migoń<sup>22</sup>, zawdzięczały Jego opiniom przedkładanym w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego stałe i niezakłócone finansowanie. Jego starania u władz resortu miały się również w istotnym stopniu przyczynić do powołania (1969) „Studiów o Książce”, w komitecie redakcyjnym których, jak stwierdza ich redaktor naczelny<sup>23</sup>, był aktywnym członkiem (do 1979 roku). Uczestniczył w pracach różnych rad, komisji, sądów konkursowych i zespołów rzeczoznawców w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, ruchu wydawniczego i bibliofilstwa.

Spośród organizacyjnych osiągnięć Profesora warto przywołać Jego efektywne działania na rzecz pomocy Bibliotece Polskiej w Paryżu. Na podstawie przygotowanego przez Niego programu zaakceptowanego przez Towarzystwo Historyczno-Literackie w Paryżu oraz Ministerstwo Kultury i Sztuki była ona realizowana od 1992 roku. Andrzej Kłossowski był jej koordynatorem<sup>24</sup> Wysoko zasługi Profesora w tej roli ocenił dyrektor Polskiej Książnicy znad Sekwany, Leszek Talko. To zaangażowanie Profesora wynikało nie tylko z Jego troski o dobro jednego z największych polskich księgozbiorów, ale także z fascynacji Paryżem. Jeżdżąc tam wielokrotnie zaglądał do polskich placówek nie tylko na wyspie św. Ludwika, aczkolwiek tam najchętniej kierował swoje kroki. Spotykał się z ludźmi polskiej książki działającymi w nadsekwaniańskiej stolicy. Nie zapomniał o ich poprzednikach, odwiedzając miejsca ich wiecznego spoczynku na paryskich cmentarzach<sup>25</sup>.

W polu Jego zainteresowań pozostawały także inne polskie placówki działające poza granicami kraju. Był jednym z kilkunastu członków założycieli oraz pierwszym prezesem (od 1994 roku) Towarzystwa Rapperswilskiego<sup>26</sup> promującego polską kulturę za granicą, przede wszystkim poprzez — jak to formułuje Statut — „współpracę z instytucjami kultury polskiej za granicą, a zwłaszcza z Muzeum Polskim w Rapperswilu i innymi instytucjami zrzeszonymi w Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie”<sup>27</sup>. Działał również w kilku innych stowarzyszeniach i organizacjach, w niektórych

<sup>22</sup> K. Migoń, op. cit., s. 34.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> A. Kłossowski, *Akcja pomocy dla Biblioteki Polskiej*, Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej 1994, nr 1/2, s. 6–12.

<sup>25</sup> A. Kłossowski, *Groby ludzi polskiej książki na cmentarzu Montmorency*, Rocznik Biblioteki Narodowej 1986/1987, nr 21/22, s. 415–421.

<sup>26</sup> Tenże, *Powstanie Towarzystwa Rapperswilskiego*, Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej 1994 [druk 1995], nr 1/2 (128–129), s. 18–20.

<sup>27</sup> *Statut Towarzystwa Rapperswilskiego*, Warszawa 1994, 10.

pełniąc odpowiedzialne funkcje przez wiele lat, jak np. w Towarzystwie Przyjaciół Książki (m.in. sekretarza i wiceprezesa Zarządu Głównego) oraz w Polskim Towarzystwie Bibliologicznym, którego był członkiem założycielem oraz wiceprezesem Oddziału Warszawskiego (od 1989 roku).

Innym ważnym wątkiem aktywności Andrzeja Kłossowskiego była, zwłaszcza w ostatnich latach Jego życia, praca dydaktyczna. Najpierw prowadzona w skromnym wymiarze, w okresie Jego zatrudnienia w Bibliotece Uniwersyteckiej w ramach przysposobienia bibliotecznego dla studentów pierwszych lat studiów, a w czasie Jego pracy w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego na kursach z zakresu informacji naukowej organizowanych przez Ośrodek Dokumentacji i Informacji Naukowej PAN dla pracowników PAN i MOSzW. Na szczeblu uczelnianym została ona zainicjowana wykładami na temat „Książka polska na obczyźnie. Wybrane zagadnienia”, w 1985 roku na Podyplomowym Studium Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej prowadzonym przez Zakład (Katedrę) Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wykłady te prowadził przez dziesięć lat, po raz ostatni w roku akad. 1995/1996.

Prawdziwa przygoda z dydaktyką uniwersytecką zaczęła się jednak od 1 kwietnia 1994 roku, kiedy Andrzej Kłossowski został profesorem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, podejmując pracę w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej. Stało się to w efekcie starań Katedry, które dzięki sprzyjającym okolicznościom i życzliwym naszej placówce osobom, uwieńczone zostały sukcesem. Do podjęcia pracy w Toruniu przekonały Go wcześniejsze kontakty z miastem Kopernika. Od początku zatrudnienia prowadził wykład monograficzny, wykłady i konwersatoria w ramach specjalizacji oraz seminaria magisterskie. Tematem Jego zajęć była problematyka polskiej książki na obczyźnie. Budziły one żywe zainteresowanie studentów. Pragnęło w nich uczestniczyć więcej osób, niż to było możliwe. Na początku przyczyną tak dużego zainteresowania była atrakcyjność realizowanej przez Niego tematyki oraz chęć nawiązania bliższego kontaktu z osobą znanego wcześniej tylko z publikacji Profesora. Już po semestrze doszły inne powody. Profesor Kłossowski zjednywał studentów nie tylko problematyką, erudycją oraz spokojnym, klarownym wykładem, ale również swoim stosunkiem do nich, nacechowanym życzliwością oraz wyrozumiałością, niekiedy może zbyt daleko posuniętą dla ich różnych „słabości”. Przede wszystkim chyba jednak powodem wzrostu akcji zajęć Profesora na studenckiej giełdzie był Jego partnerski stosunek do młodych adeptów bibliotekoznawstwa, wyzwalający w nich nie zawsze uświadomione możliwości kreacyjne. Okazji do ich realizacji dostarczały przede wszystkim prowadzone przez Niego seminaria. Fakt, że zostały one w większości wypadków wykorzystane, był przede wszystkim efektem wyjątkowego zaangażowania Profesora we wszystkie etapy powstawania pracy. Prowadził obfitą korespondencję z osobami, które miały dostarczyć ważnych

materiałów źródłowych dla Jego podopiecznych. Umawiał studentów z osobami ze środowisk polonijnych, które służyły jako źródło informacji o wydarzeniach i faktach znanych im z autopsji. Udostępniał studentom hojną ręką materiały ze swoich nieprzebranych zasobów rękopiśmiennych. Uważnie i wnikliwie czytał dostarczane mu we fragmentach prace. Nanosił na nie liczne uwagi, które notował także na oddzielnych kartkach i gromadził w tekturowej teczce, jaką posiadał każdy magistrant. Pod koniec dwuipółletniego seminarium były one spęczniałe od zawartych w nich materiałów. Ta olbrzymia czasochłonna praca Profesora nie pozostawała bez rezultatu. W czerwcu 1996 roku wypromował pierwszych sześciu magistrów. Był z tej okazji szampan i dokumentujące to wydarzenie grupowe zdjęcie Profesora ze świeżo upieczonymi absolwentkami. Cieszył się tym bardziej, że większość napisanych prac spełniała jego oczekiwania. Jedną z nich, poświęconą najważniejszej placówce polskiej kultury w Paryżu (obok Instytutu Literackiego Jerzego Giedroycia) – Libelli ukazała się drukiem prawie w całości. Bogatszy o doświadczenia, jeszcze większe nadzieje wiązał z kolejnym seminarium. Niektóre Jego seminarzystki planowały pisanie pracy doktorskiej. Przygotowywać dysertacje pod Jego kierunkiem zaczął jeden z pracowników Katedry, autor artykułu poświęconego bibliotece tzw. II Muzeum Rapperswilskiego. Inny doktorant Profesora miał otwarty przewód doktorski na Wydziale Nauk Historycznych UMK. Krąg osób zainteresowanych poczynaniami naukowymi Profesora rósł szybko. Nie krył z tego powodu swego zadowolenia. O problematyce realizowanej na prowadzonych przez Niego zajęciach dydaktycznych w Toruniu informował uczestników XVII sesji Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie dnia 16 sierpnia 1995 roku w Lublinie, a także XVIII sesji, jaka odbyła się 28–30 sierpnia 1996 roku we Wrocławiu<sup>28</sup>.

Dla nas, pracowników Katedry, od samego początku pojawienia się w Toruniu był najlepszym kolegą i przyjacielem wywołującym swoją bezpośredniością złudzenie, że nasza znajomość z Nim sięga odległych czasów. W naszych kontaktach – niestety przelotnych – w Toruniu zjawiał się co dwa tygodnie na 2–3 dni – nigdy nie występował w roli besserwisera oraz mentora, o jaką to

<sup>28</sup> Na tej ostatniej sesji w Jego referacie znalazł się passus: „Katedra ta [Bibliotekozn. i Inf. Nauk. w Toruniu – J. T.] jest jedynym w Polsce ośrodkiem studiów bibliotekoznawczych, który jako osobny przedmiot włączył do programu nauczania problematykę książki polskiej za granicą. Specjalizować się w tej problematyce mogą studenci czwartego i piątego roku studiów. Tym zagadnieniom poświęcone jest też seminarium magisterskie, w ramach którego powstają wartościowe prace magisterskie”. Są to artykuły A. Olszewskiej: *Wydawnictwo Libella – bibliografia; Wieczory autorskie w księgarni Libella; PAVILON Record Company – wytwórnia płyt* oraz artykuł pisany wspólnie z M. A. Supruniukiem – *Wystawy w Galerie Lambert (lata 1959–1988)*. Wszystkie zostały zamieszczone w publikacji: *Libella, Galerie Lambert. Szkice i wspomnienia*. Red. i opr. M. A. Supruniuk, Toruń 1998, s. 55–84, 107–135. Zob. A. Kłossowski, *Książka polska za granicą i jej instytucje. Przedmiot oraz organizacja prowadzonych w Polsce prac badawczych i dokumentacyjnych*, Czasopismo Zakładu Naukowego im. Ossolińskich 1997, nr 8, s. 40.

postawę nietrudno, jeżeli ma się za sobą wieloletnie doświadczenie w pracy, przede wszystkim ogromną wiedzę, a poza tym stołeczny rodowód.

Jego rady i uwagi, podyktowane otwartą życzliwością, miały zawsze charakter niezobowiązujących partnera sugestii. Oczekiwania związane z tokiem studiów formułował w sposób delikatny, bez cienia apodyktyczności. Swoim nacechowanym umiarem i powściągliwością zachowaniem wnosił do naszej Katedry podczas swoich pobytów spokój oraz dużo ciepła. Mimo krótkiego stażu pracy w Katedrze czuł się jej pracownikiem, a nie gościem zjawiającym się pod presją rozkładu zajęć. Bywał w Toruniu chętnie. Przede wszystkim za sprawą studentów, prawie wyłącznie płci pięknej. Lubił młodzież. Pobytu w grodzie Kopernika były dla Niego atrakcyjne, także i z tego powodu, że dawały Mu okazję ucieczki od stołecznego zgiełku, telefonów itp. Tutaj, na Bielanych, na skraju dużego kompleksu leśnego, wyrównywał przyspieszony intensywną pracą i różnymi zajęciami oddech.

Wabiło Go także nieodległe przecież od Bielanych stare miasto. Dostrzegał w nim zachodzące zmiany, podnoszące jego urodę. W Toruniu od wielu lat miał przyjaciół w kręgu bibliofilów. W 1987 roku uczestniczył tu w otwarciu wystawy poświęconej twórczości typograficznej zmarłego Stanisława Gliwy; w wydanej z tej okazji przez toruńskich bibliofilów publikacji znalazł się jego artykuł pt. *Mój przyjaciel Niedźwiadek*. W grodzie Kopernika był także z okazji wystawy (1994) prezentującej ofiarowaną Książnicy przez żonę Stanisława Gliwy spuściznę męża. Z jego inicjatywy ekspozycji towarzyszył druk bibliofilski pt. *Stanisław Gliwa o własnej oficynie wędrowniej* z Jego wstępem. Rok wcześniej uczestniczył w Książnicy Miejskiej w imprezie towarzyszącej wystawie dorobku typograficznego toruńskiego artysty grafika Zygryda Gardzielewskiego<sup>29</sup>. Walory ekspozycji skłoniły Go do pokazania jej stołecznemu środowisku bibliofilskiemu w Bibliotece Narodowej w Warszawie; 9 kwietnia 1995 roku dokonał jej uroczystego otwarcia<sup>30</sup>. Z czasem związku z toruńskimi miłośnikami książki uznał za tak bliskie, że 19 kwietnia 1995 roku złożył wniosek o przyjęcie Go w poczet członków Toruńskiego Towarzystwa Bibliofilów im. Lelewela; pisał w nim m.in. „W Toruniu czuję się bardzo dobrze, jestem z tym miastem związany coraz bardziej”<sup>31</sup>. Już jako jego członek brał udział w obchodach jubileuszu 70-lecia jego istnienia. Z inicjatywy Profesora w siedzibie Towarzystwa Naukowego w Toruniu odbył się wieczór poświęcony twórczości pisarki z pobliskiego Aleksandra Kujawskiego oraz wieloletniej bibliotekarki Biblioteki Polskiej w Londynie, Marii Danilewicz-Zielińskiej, z upodobaniem

<sup>29</sup> Zob. T. Zakrzewski, *Kształt i oblicze piękna w sztuce książki Zygryda Gardzielewskiego*, Toruń 1993.

<sup>30</sup> *Wystawa Sztuki Książki Zygryda Gardzielewskiego*, Komunikaty. Biblioteka Narodowa 1994, nr 4, s. 8–9.

<sup>31</sup> Dziękuję serdecznie Pani mgr Janinie Huppenthal, przewodniczącej Towarzystwa Bibliofilów w Toruniu, za udostępnienie mi tego wniosku.

przez Niego określanej „człowiekiem-instytucją”. Skutecznie zachęcił pracowników Biblioteki UMK oraz Książnicy Miejskiej do pracy nad przygotowaniem pod Jego redakcją informatora o zbiorach i pracach polonijnych obu bibliotek, który ma się ukazać we wspomnianej serii „Zbiory i prace polonijne bibliotek polskich”.

Andrzej Kłossowski aktywnie włączył się w promocję oraz pozyskiwanie zbiorów dla Archiwum Emigracji<sup>32</sup> prowadzonego przez Mirosława A. Supruniuka w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu. Był recenzentem wydawniczym dwóch pierwszych publikacji, jakie ukazały się w serii Archiwum „Wiadomości”. Miał także znaleźć się w zespole redakcyjnym powstającego w Toruniu periodyku poświęconego kulturze emigracyjnej<sup>33</sup>.

W natłoku zajęć naukowych i zawodowych znajdował jeszcze czas na realizację innych zainteresowań oraz obowiązków. W latach 1970–1981 był członkiem PZPR, przez dwie kadencje pełniąc funkcję I sekretarza POP w Bibliotece Narodowej. Legitymację oddał nazajutrz po ogłoszeniu stanu wojennego. W świetle znanych mi opinii, funkcja ta służyła mu do bardziej skutecznego działania w interesie Biblioteki Narodowej oraz jej pracowników. W okresie transformacji ustrojowej nie angażował się już bezpośrednio w zachodzące zmiany, obserwując wszakże pilnie to, co się działo. Swoje sympatie polityczne lokował po stronie ugrupowań zachowujących w swojej działalności rozsądek oraz umiar. W wolnych chwilach sięgał po interesujące Go książki, chodził na wystawy oraz do operetki; w domu posiadał obok książek sporą kolekcję płyt z operetkowymi ariami. Miał swoich bliskich przyjaciół. Z Jego utrwalonych drukiem wspomnień wynikało, iż byli nimi koledzy z czasów szkolnych, uniwersyteckich oraz osoby, z którymi łączyły Go te same pasje. Lgnęli do Niego różni, szerzej nie znani, maniacy książki, szukający w Nim oparcia dla realizacji swoich namiętności. Miał bardzo szeroki krąg korespondencyjnych przyjaciół; wielu spośród nich to przedstawiciele Polonii. W krótkim „Życiorysie” Jego pióra z 19 lutego 1994 roku znajdujemy fragment: „Pozostaję w bliskich kontaktach z wieloma instytucjami książki polskiej na obczyźnie oraz emigracyjnymi wydawcami, drukarzami, księgarzami i bibliotekarzami”. Pisał bardzo dużo listów i tyle samo otrzymywał; duża część z nich zawiera bardzo ważne materiały do dziejów polskiej książki na obczyźnie. Jak obfita to była korespondencja najlepiej świadczy fakt, że na święta Bożego Narodzenia pisał (i otrzymywał) około 200 kartek z życzeniami. Jego żona, Małgorzata Kłossowska, pisze we wspomnieniu o Nim, że „kochał zwierzęta. Miał psa o imieniu Aneks (aneks – to dodatek do książki, do rodziny oraz

<sup>32</sup> Na jego temat zob. m.in. M. A. Supruniuk, *Toruńskie zbiory emigracyjne*, Nowe Książki 1995, nr 9, s. 67–70.

<sup>33</sup> M. A. Supruniuk, *Toruńska przygoda Andrzeja Kłossowskiego (1938–1997)*, Archiwum Emigracji 1998, nr 1, s. 3.

czasopismo emigracyjne „Aneks”<sup>34</sup>”; jego wizerunek znalazł się na ostatnim ekslibrisie Małgorzaty i Andrzeja Kłossowskich. Aby miłość ta była pełniejsza, studiował literaturę na temat psów; w *Informatorze* wydanym przez Polskie Towarzystwo Bibliologiczne w rubryce „zainteresowania specjalne” napisał: „wszystko o psie”<sup>35</sup>.

Kochał ludzi. Widział w nich tylko jasną stronę natury. Odrębne miejsce zajmowała miłość do poślubionej na studiach (1961) żony Małgorzaty. Na sesji zorganizowanej przez Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego z okazji jubileuszu 35-lecia jego powstania w swoim wystąpieniu *Co mi zostało z tych lat* mówiąc, że wielu spośród kolegów i koleżanek, których spotkał na studiach, zalicza do najbliższych przyjaciół, wyznał: „Do nich należy moja żona, towarzyszką mojego życia i przyjaciel lepszy i wierniejszy nawet niż książka”<sup>36</sup>.

Dorobek Profesora, jak należy sądzić, w niedalekiej perspektywie doczeka się gruntownych i pogłębionych analiz określających precyzyjnie Jego wkład do bibliologii oraz badań polonijnych, ale już teraz jest pewne, w zgodnej opinii specjalistów, że sytuuje on Andrzeja Kłossowskiego w gronie najwybitniejszych pracowników książki w Polsce. Na tę ocenę złożyły się zasygnalizowane w niniejszym tekście cechy Jego warsztatu naukowego charakteryzującego się prowadzeniem badań nad książką i jej instytucjami w kontekście uwarunkowań społecznych, politycznych, kulturowych, opartych na szerokiej podstawie źródłowej z zastosowaniem metod właściwych nowoczesnemu księgoznawstwu.

Nie zawieszał żadnego z tych rygorów w działalności popularnonaukowej, którą uprawiał chętnie, bez — jak się zdaje — wewnętrznych oporów, charakterystycznych dla części środowiska naukowego. Wydaje się, że ułatwiała mu ją świadomość zalet własnego pióra. Potrafił przecież pisać klarownie, sugestywnie i zajmująco, a także — wykorzystując możliwości, jakie daje piśmiennictwo popularnonaukowe — subiektywnie. Dotyczy to głównie Jego publikacji biograficznych poświęconych ludziom książki.

Publikacje Andrzeja Kłossowskiego nie miałyby tych walorów, jakie są w nich dostrzegane, gdyby nie Jego niezwykajna pracowitość, a przede wszystkim rzadko spotykany perfekcjonizm, znajdujący swój wyraz w wielokrotnym sięganiu do podjętego już wcześniej tematu, w jego drażeniu do miejsca, za którym nie ma już nic godnego uwagi, albo z powodu wyczerpania materiału źródłowego lub ze względu na grozący banał.

Wpływ na ostateczny kształt Jego dorobku miały także Jego cechy, jak upór w dążeniu do wytkniętego celu, żelazna dyscyplina oraz, co najważniejsze,

<sup>34</sup> M. Kłossowska, *Andrzej Kłossowski 11.01.1938–30.01.1997, badacz książki polskiej na obczyźnie*, „*Nie wszystek odszedł!*”, *Życie Warszawy* 1998, nr 25 z 30.01.

<sup>35</sup> *Polskie Towarzystwo Bibliologiczne. Informator*, oprac. M. Mlekicka, Warszawa 1996, s. 45.

<sup>36</sup> A. Kłossowski, *Co mi zostało z tych lat...*, s. 115.



traktowanie działalności zawodowej — jak zauważyła Barbara Bieńkowska — „Jako rzetelnej służby czytelnikom, książce i nauce”<sup>37</sup>.

Jej spełnianie nie było jednak dla Andrzeja Kłossowskiego mającym jedynie racjonalne uzasadnienie obowiązkiem, odbierającym energię i czas na zajęcia i prace podejmowane pod wpływem pasji i namiętności. Przeciwnie, służba książce i czytelnikowi dostarczała Mu nieklamanej przyjemności oraz satysfakcji. Nie można co do tego mieć wątpliwości. Każdy kto znał Go bliżej, bądź nawet przelotnie, łatwo to dostrzegał. On sam zresztą nie krył tego przed innymi. Kiedyś stwierdził nawet wprost: „nigdy nie umiałem i nie umiem stawiać granicy między obowiązkami służbowymi, pracami społecznymi [...] oraz prywatnymi pasjami i zainteresowaniami naukowymi”<sup>38</sup>. Sprawiała to — jak wyznał w sobie właściwy otwarty sposób, bez zbędnych niedomówień — „miłość głęboka, szczerza, prawdziwa, miłość do książki”<sup>39</sup>.

Andrzej Kłossowski zmarł nagle 30 stycznia 1997 roku w Warszawie. Prawie dwa tygodnie później, 11 lutego, został pochowany na Cmentarzu Bródnowskim. Żegnały Go liczne rzesze przyjaciół oraz ludzi książki. Spoczywa w grobie ozdobionym wykonaną z marmuru otwartą księgą będącą od wieków w europejskiej kulturze symbolem erudycyjnej wiedzy, wykształcenia oraz dobrej sławy.

### Andrzej Kłossowski (1938–1997)

#### Summary

Andrzej Kłossowski was born on the 11<sup>th</sup> of January 1938 in Warsaw. He completed his studies in the Department of Library Studies and Information Sciences in 1965. In 1975 he obtained a doctor's degree based on the thesis *Księgarnia Luksemburska Władysława Mickiewicza 1864–1868 (The Luxemburg Bookshop owned by Władysław Mickiewicz 1864–1868)*. In 1991 he completed his post-doctoral thesis in library studies and information science and technology in the Faculty of Humanities at the University of Wrocław. He obtained his scientific degrees while working, first, after completing his studies, in the Warsaw University Library, then in the Ministry of Education. From 1975 until his death he worked in the National Library, in the years 1990–1995 as assistant manager. During that period he carried on his scientific studies, Polish culture in foreign lands being his main interest. He produced over 400 publications, including 23 books. The most important works in his output are the following books: *Ambasador książki polskiej w Paryżu. Władysław Mickiewicz, 1971 (The Ambassador of Polish book in Paris. Władysław Mickiewicz)*, *Na obczyźnie. Ludzie polskiej książki na obczyźnie, 1984 (In Exile. People connected with the Polish Book Abroad)*. *Książka polska za granicą.*

<sup>37</sup> B. Bieńkowska, op. cit., s. 154.

<sup>38</sup> A. Kłossowski, *Co mi zostało z tych lat...*, s. 114.

<sup>39</sup> Tamże.

*Problemy badawcze*, 1984 (*The Polish Book Abroad. Research Problems*) is the most esteemed of his theoretical works. A separate place in his legacy is occupied by his works in bibliophilism *Anatol Girs — artysta książki*, 1989 (*Anatol Girs — an Artist of the Book*). He is the author of the directory *Biblioteka Narodowa w Warszawie. Zbiory i działalność*, 1990 (*The National Library in Warsaw. Collections and Programmes*), which was translated into 5 languages. Andrzej Kłossowski was also the supervisor and the editor. He presented papers to dozens conferences and symposia in Poland and abroad, and he was a member of the editorial committees of many periodicals. He was on the boards of many societies (The Society of the Friends of the Book, Polish Bibliological Society, Rapperswil Society). In the last years of his life, from 1994, he was a Professor of the Chair of Library Studies and Information Sciences at the N. Copernicus University in Toruń. He gave lectures on the problems of Polish books abroad. He conferred 16 Master's degrees. He performed didactic work with equal passion as he devoted to scientific studies. He was respected and popular among students. He was valued in circles of book-experts and researchers studying the problems of Polonia not only because of his scholarship but also his character and friendliness. He is generally thought to be one of the most outstanding people of Polish books.

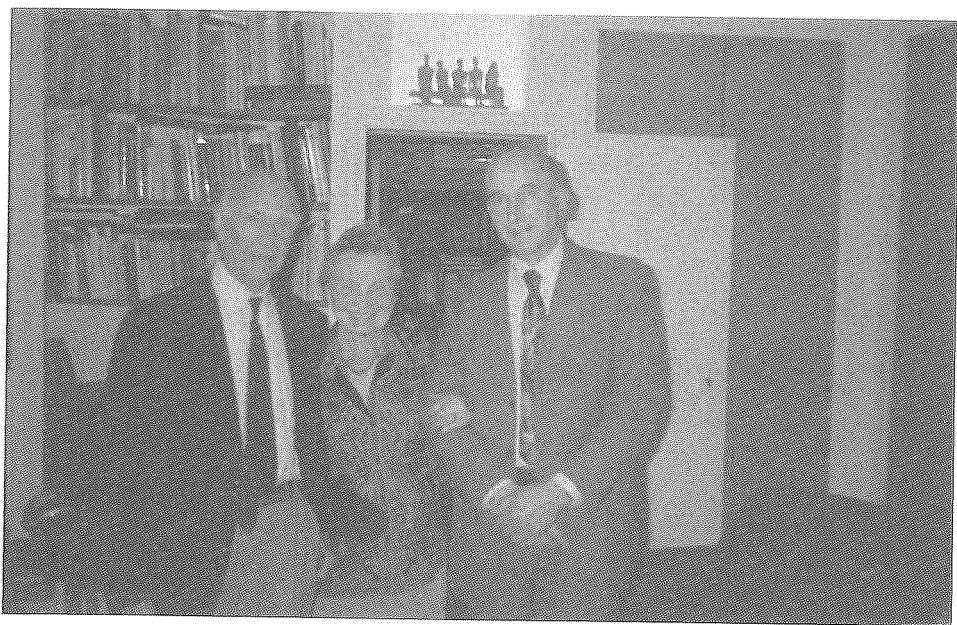
He died on the 30th of January 1997 in Warsaw and is buried in the Bródnowski Cemetery.



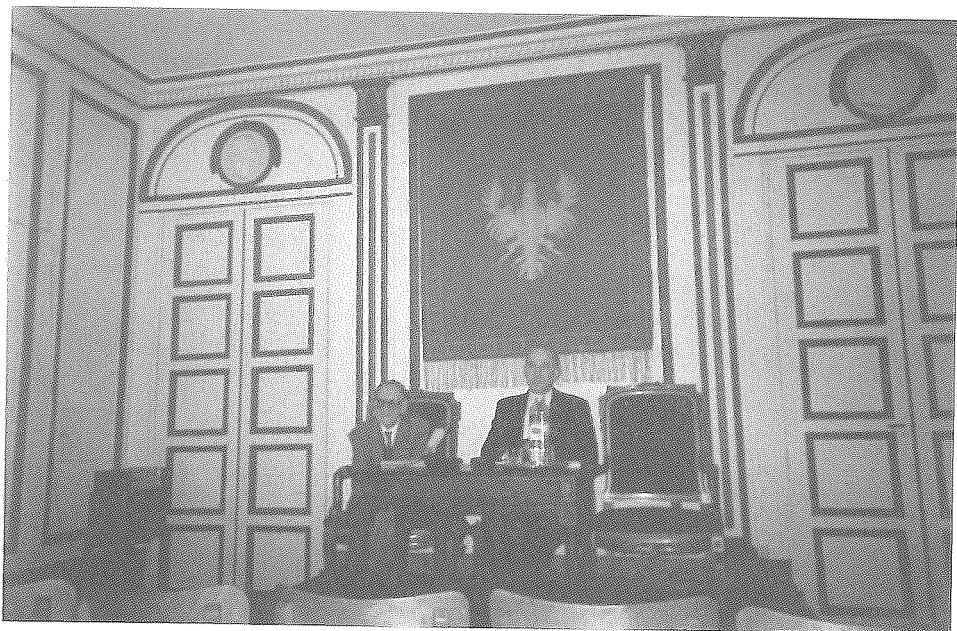
Prof. Kłossowski z żoną Małgorzatą oraz Aneksem, 1993



Dzień przed kolokwium hab., spacer po parku we Wrocławiu z prof. prof. Anną i Krzysztofem Migoniami, 1991



Razem z twórcą „Libelli” Kazimierzem Romanowiczem oraz jego żoną Zofią, w ich mieszkaniu w Paryżu, 1994



Podczas wykładu w Bibliotece Polskiej w Paryżu w towarzystwie jej dyrektora Leszka Talki, 1995



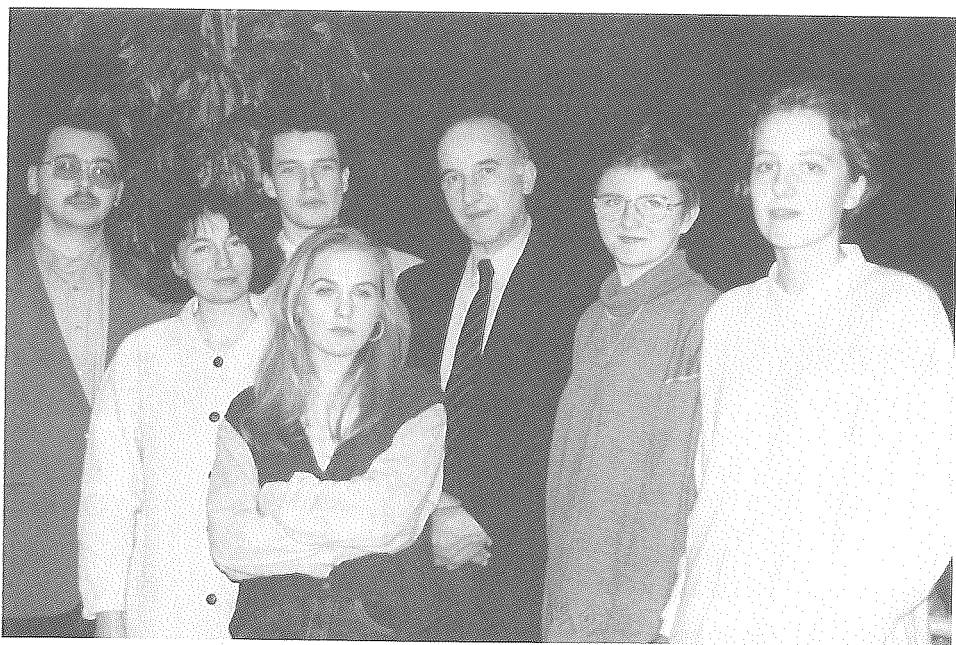
Z Grzegorzem i Anną Sowulami oraz Wojciechem Zalewskim, 1991



Na otwarciu wystawy w Książnicy Miejskiej w Toruniu „Kształt i oblicze piękna w sztuce książki Zygfrieda Gardzielewskiego” (po prawej stronie), wrzesień 1993



W Toruniu, na otwarciu wystawy poświęconej Stanisławowi Gliwie, w maju 1994



Z toruńskimi studentami w Warszawie podczas otwarcia wystawy poświęconej „Libelli”  
oraz Galerie Lambert, grudzień 1995



Wśród swoich seminarzystów, po egzaminie magisterskim 11 czerwca 1996



Jedna z gablot z publikacjami prof. Kłossowskiego, na wystawie urządzonej w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu, w dzień po Jego śmierci